

Fragment relacji świadka historii



BARBARA KULICZ

ur. 1958, Bielawa



Zakres terytorialny i czasowy	Bielawa, czasy PRL-u
--------------------------------------	----------------------

Bliskie relacje sąsiedzkie

Mieliśmy za domem piękny ogród i tam wszyscy sąsiedzi spotykali się regularnie co sobotę. Specjalnie dla dzieci i młodzieży było ognisko i piekliśmy kiełbaski. Pan Butrym z synem Włodkiem, który w teraz prowadzi Teatr Prawdziwy, organizowali nam zawody w bieganiu, wyścigi na rowerach. Pan Butrym organizował strzelanie z wiatrówek do tarcz. Co sobotę wszystkie rodziny spotykały się w tym ogrodzie. Nie trzeba było się zapraszać czy zwoływać, to było dla nas tradycją. Żyliśmy na tym podwórku jak jedna wielka rodzina. Moje dziecko było twoim dzieckiem. Jeżeli ciębie nie było, to ja pilnowałam bez proszenia twoje dziecko. Do wszystkich zwracałam się ciciu, wujek. Mieszkali z nami państwo Butrymowie, Kupcowie, Najburgerowie, Socińscy. Myśmy byli jedną wielką rodziną.

Data i miejsce nagrania	8 sierpnia 2024, Bielawa
Rozmawiał/a	Aneta Pudło-Kuriata
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami